

POSTANOWIENIE

Dnia 30 października 2013r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny – Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Janusz Kasnowski (spr.)

Sędziowie: SO Wojciech Borodziuk

SO Bogumił Goraj

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2013r. w Bydgoszczy na posiedzeniu niejawnym sprawy z powództwa

M. O.

przeciwko

(...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek zażalenia powoda M. O.

na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy zawarte w punkcie III (trzecim) wyroku tego Sądu z dnia 3 lipca 2013r. w sprawie XII C 73 / 13

postanawia:

oddalić zażalenie.

Na oryginale właściwe podpisy.

II Cz 626/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2013r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy uwzględnił częściowo powództwo M. O. przeciwko pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B. i pozbawił tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty tego Sądu z dnia 8 marca 2012r. w sprawie I Nc 2051/12 opatrzonej klauzulą wykonalności z dnia 25 kwietnia 2012r., wykonalności w części dotyczącej kwoty 75,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty liczonymi od dnia 24 lutego 2012r. (punkt 1 wyroku); oddalił powództwo w pozostałej części (punkt 2) i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 164,25 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt 3 wyroku).

W części dotyczącej postanowienia w przedmiocie kosztów postępowania (tj. punktu 3 wyroku) Sąd wyjaśnił, że stosunkowo je rozdzielił między stronami, przy uwzględnieniu wysokości kosztów poniesionych przez strony oraz wyniku postępowania (zgodnie z art.100 kpc). Powód określił wartość przedmiotu sporu na 523,59 zł, a jego powództwo zostało uwzględnione jedynie częściowo, bo do wysokości 16,62 % roszczenia. W pozostałej części sięgającej 83,38 % jego powództwo zostało oddalone, a zatem w takiej wysokości powinien był zwrócić koszty poniesione przez stronę pozwaną, które wyniosły łącznie 197 zł. Wysokość tych kosztów ustalił zgodnie z #6 pkt 2 rozporządzenia Min. Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych...(j.t. w Dz.U. 490 z 2013r.) i przy uwzględnieniu opłaty od pełnomocnictwa (postanowienie wraz z uzasadnieniem – k.36 i 40 verte).

W zażaleniu na postanowienie powód M. O. domagał się jego zmiany poprzez nieobciążanie go kosztami poniesionymi przez pozwanego.

Twierdził, że w postępowaniu sądowym zakończonym wydaniem nakazu zapłaty w sprawie I Nc 2051/12 spółka (...) (tam powódka) mylnie wskazała jego adres (tam pozwanego) przez co nie miał on możliwości odebrania pozwu i przesyłki zawierającej nakaz zapłaty. Nakaz uprawomocnił się i została mu nadana klauzula wykonalności. O jego istnieniu dowiedział się dopiero od komornika sądowego, co – jego zdaniem – uzasadniałoby odstąpienie od obciążania go kosztami postępowania na podstawie art.102 kpc (zażalenie dłużnika – k. 44 do 47).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie dłużnika nie podlegało uwzględnieniu. Treść art.102 kpc, do której odwołuje się skarżący, pokazuje, że stanowi on w istocie odstępstwo od podstawowych zasad obowiązujących przy rozstrzyganiu o kosztach postępowania przewidzianych w art.98 #1 kpc czy art.100 kpc. W pierwszym przypadku przepis stanowi, że koszty ponosi ten kto sprawę przegrał, a w drugim, w razie jedynie częściowego uwzględnienia żądań, że koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone między stronami. W art.102 kpc ustawodawca stworzył możliwość zasądzenia od strony przegrywającej sprawę tylko części kosztów albo nieobciążania jej w ogóle kosztami, ale ograniczył to do wypadków szczególnie uzasadnionych. Te zazwyczaj wynikają z bardzo trudnej sytuacji majątkowej i rodzinnej strony przegrywającej. Do tych wypadków nie można natomiast zaliczyć rzekomych nieprawidłowości w doręczeniu pism procesowych czy odpisów orzeczenia w innej sprawie, niż aktualnie rozstrzygana. Innymi słowy przebieg postępowania w sprawie I Nc 2051/12, w której zapadł prawomocny nakaz zapłaty, pozostaje poza sferą zainteresowania Sądu rozstrzygającego powództwo w niniejszej sprawie, w szczególności nie może on rozważać i oceniać czy doręczenia pozwanemu korespondencji w tamtej sprawie były prawidłowe. Wszelką dyskusję w tym zakresie zamyka fakt, że prawomocne orzeczenie zapadłe w tamtej sprawie nie zostało wzruszone. Natomiast w niniejszym postępowaniu po stronie powoda (dłużnika) nie zachodził żaden szczególny przypadek (w ujęciu art.102 kpc), który uzasadniałby odstąpienie od obciążenia go kosztami postępowania poniesionymi przez pozwaną w stopniu odpowiednim do wyniku postępowania. Powództwo zostało uwzględnione jedynie w niewielkiej części, co – jak trafnie ocenił Sąd Rejonowy – przemawiało za stosunkowym rozdzieleniem na strony kosztów postępowania (po myśli art.100 kpc). Sąd I instancji prawidłowo ustalił wysokość kosztów poniesionych przez pozwaną (wierzycielkę), a związanych z korzystaniem z pomocy radcy prawnego i następnie z zachowaniem właściwych proporcji wyliczył ostateczną kwotę, którą powód powinien jej zwrócić.

Z tych zasadniczych przyczyn Sąd odwoławczy oddalił zażalenie powoda, jako nieuzasadnione (na podstawie art.385 kpc w związku z art.397#2 kpc).